Kiedy zło przybiera postać utopii. George Orwell, *Rok 1984*

- Wprowadzenie
- Przeczytaj
- Ilustracja interaktywna
- Sprawdź się
- Dla nauczyciela

Bibliografia:

- Źródło: George Orwell, *Rok 1984* , 2017.

Kiedy zło przybiera postać utopii. George Orwell, *Rok 1984*

Pieter Bruegel, *Triumf śmierci*, 1562
Źródło: domena publiczna.

W połowie XX w. nowoczesna cywilizacja ujawniła swoją mroczną stronę. Wieloma społeczeństwami zawładnęły ideologie totalitarne. Zło przybrało postać utopii, czyli systemu mającego rzekomo uszczęśliwić ludzkość. Ludzie nie zawsze potrafili się bronić przed epidemią naiwnej wiary w to, że wszechwładne państwo zdoła rozwiązać wszystkie ich problemy. Rządzący skutecznie manipulowali zbiorowymi zachowaniami. Wydawało się, że zanikł tradycyjny podział na dobro i zło. Koszmar systemów totalitarnych stało się przedmiotem rozważań, analiz i literackiego przedstawiania.

Twoje cele

- Opiszesz system panujący w Oceanii.
- Przedstawisz rolę Wielkiego Brata w życiu mieszkańców Oceanii.
- Wskażesz groteską w prezentacji działalności władzy i agend opisanego państwa.

Przeczytaj

Utopia. Wizja państwa idealnego

Ludzie od zarania dziejów marzyli o idealnym państwie zapewniającym wszystkim bez wyjątku obywatelom równość, dobrobyt i sprawiedliwość. Myśliciele i pisarze utrwalali swoje pomysły na urządzenie świata idealnego w dziełach filozoficznych i literackich. Takie utwory powstawały już w starożytności, a jednym z pierwszych było *Państwo* Platona, rozpisany na dialog filozoficzny projekt idealnego ustroju społecznego.

Drzeworyt ilustrujący pierwsze wydanie *Utopii* Tomasza Morusa

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Tytuł *Utopia* nadał swojemu esejowi z 1516 roku **Tomasz Morus**, angielski humanista, pisarz i dyplomata. W książce zawarł wizję idealnego państwa, całkowicie odmiennego od Anglii, w której przyszło mu żyć. Należy jednak pamiętać, że dzieło humanisty było najpewniej satyrą na współczesną mu obyczajowość. Kraina, którą wykreował, miała być swego rodzaju intelektualnym żartem.

Sam termin *utopia* wywodzi się od greckiego wyrazu *outópos,* oznaczającego dosłownie: *miejsce, które nie istnieje*. Od tego czasu termin *utopia* używany jest na określenie dzieł literackich (lub innych dzieł sztuki) zawierających koncepcję idealnie urządzonego świata. Potocznie termin utopia symbolizuje tęsknotę za lepszym światem, ale też nierealną mrzonkę, fikcję, coś, co jest niemożliwe do zrealizowania.

W utopiach szczególnie lubują się pisarze, zwłaszcza science fiction. W polskiej literaturze takie powieści pisali m.in. Stanisław Lem i Janusz Zajdel.

Antyutopia. Triumf totalitaryzmu

Granice gatunkowe pomiędzy utopią i antyutopią często są płynne: obie opisują zamknięte społeczności, z tym, że w utopii jest to wizja pozytywna i optymistyczna, a w antyutopii – wręcz przeciwnie. Antyutopia jest polemiką z ludzkimi wyobrażeniami o świecie doskonałym: przedstawia społeczność zniewoloną, ogarniętą totalitaryzmem, jednostkę kontrolowaną na każdym kroku przez władze, zunifikowaną i uprzedmiotowioną. Elementy

antyutopii pojawiały się już w literaturze XVII wieku – w *„Podróżach Guliwera”* **Jonathana Swifta**. W XX wieku powstało wiele antyutopii, zarówno literackich, jak i filmowych. Do najbardziej znanych należą utwory Georgea Orwella, *Folwark zwierzęcy* i *Rok 1984*.

Richard Redgrave, *Gulliver na Brobdingnag*
Cechy antyutopii zawiera powieść *Podróże Gulliwera* (1726) Jonathana Swifta.
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Rok 1984 Orwella

George Orwell (właśc. Eric Arthur Blair, 1903–1950) – angielski pisarz i publicysta. Jegonajbardziej znane

George Orwell (właśc. Eric Arthur Blair, 1903–1950), angielski pisarz i publicysta, zetknął się z totalitaryzmem w latach 30. XX wieku, podczas wojny domowej w Hiszpanii, gdzie pojechał jako dziennikarz. To zdarzenie było inspiracją do napisania powieści *Rok 1984* wydanej w 1949 roku. Nie do końca jasne jest pochodzenie tytułu, według najbardziej prawdopodobnej wersji tytuł to anagram roku, w którym książka została napisana. W Polsce powieść demaskująca mechanizmy ustroju totalitarnego była zakazana przez cenzurę – pierwsze oficjalne wydanie ukazało się dopiero w 1988 roku.

Akcja powieści rozgrywa się w 1984 roku w Londynie należącym do supermocarstwa

utwory to *Folwark zwierzęcy* (1945) i *Rok 1984* (1949).Demaskuje w nich mechanizmy zniewalaniaczłowieka przez system totalitarny.

Oceanii. W państwie niepodzielną władzę sprawuje Partia (Orwell wzorował się głównie na systemie stalinowskim), która kontroluje obywateli w każdej sferze życia, nawet tej najbardziej intymnej. Wszyscy są nieustannie obserwowani i inwigilowani przez Wielkiego Brata. Partia decyduje nawet o tym, co obywatele mają na dany temat myśleć. Główny bohater, Winston Smith, pracownik Ministerstwa Prawdy, próbuje się buntować – dopuszcza się „myślozbrodni", spotyka się z Prolami i, co gorsza, zakochuje się. Jednak zostaje aresztowany i poddany „przebudowie świadomości". Jego los dowodzi przegranej jednostki z systemem totalitarnym – Winston tuż przed śmiercią uświadamia sobie, że... kocha Wielkiego Brata. To najwyższa forma zniewolenia – sprzeniewierzenie się własnym przekonaniom, przejście na stronę wroga – nie udawane, ale prawdziwe.

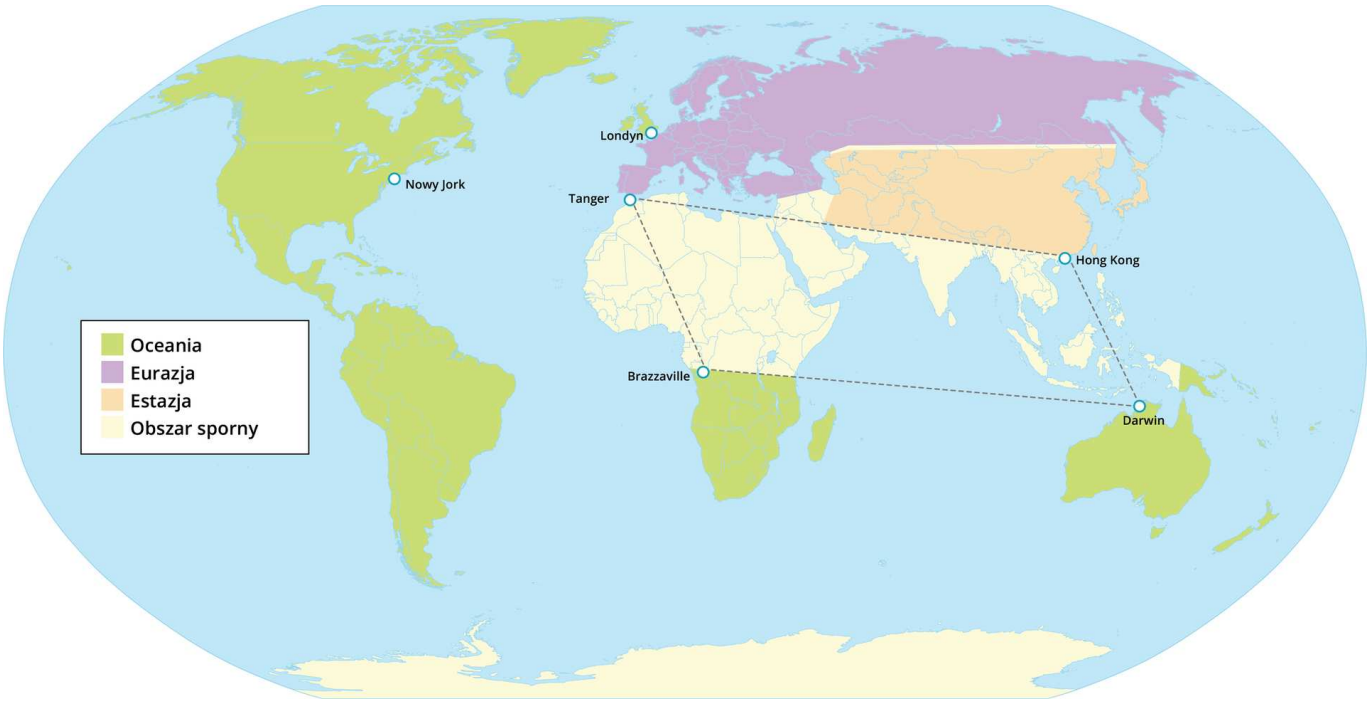

Świat w Orwellowskim *Roku 1984* jest podzielony na trzy supermocarstwa: Oceanię, Eurasię i Eastasię, stale toczące ze sobą wojny.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Świat w Orwellowskim *Roku 1984* jest podzielony na trzy supermocarstwa: Oceanię, Eurasię i Eastasię, stale toczące ze sobą wojny.

W konstrukcji powieściowego świata łatwo dostrzec elementy satyryczne i groteskowe, co widać choćby w nazwach poszczególnych Ministerstw rządzących Oceanią. Ministerstwo Pokoju zajmuje się głównie prowadzeniem wojen, Ministerstwo Prawdy cały czas zafałszowuje informacje, Ministerstwo Obfitości zajmuje się tak naprawdę głodzeniem obywateli, a Ministerstwo Miłości – inwigilacją i egzekucjami. Ten zabieg literacki – poprzez kontrast – tym bardziej podkreśla okrucieństwo i bezwzględność rządzących Oceanią.

George Orwell

Rok 1984

Nowomowa

– Jak się posuwa praca nad słownikiem? – spytał Winston, usiłując przekrzyczeć hałas.

– Powoli – odparł Syme. – Zajmuję się przymiotnikami. Fascynująca rzecz!

Na wzmiankę o słowniku natychmiast się rozochocił. Odsunął miskę, w jedną delikatną dłoń ujął pajdę chleba, w drugą kostkę sera i pochylił się nad stolikiem, żeby nie podnosić głosu.

– Jedenaste wydanie będzie w pełni normatywne – rzekł. – Nadajemy językowi ostateczny kształt: taki, jaki będzie miał, gdy wszyscy zaczną posługiwać się wyłącznie nowomową. Kiedy skończymy, ty i inni będziecie musieli powtórnie jej się uczyć. Pewnie uważasz, że naszym głównym zajęciem jest wymyślanie nowych słów. Otóż nic bardziej błędnego! My niszczymy słowa. Setkami, i to dzień w dzień! Redukujemy język, plewimy ze wszystkiego, co zbędne. W jedenastym wydaniu będą wyłącznie słowa, które mają zostać w użyciu po roku dwa tysiące pięćdziesiątym.

Ugryzł potężny kęs chleba, przełknął parę razy, po czym znów zaczął perorować z pedantycznym żarem. Jego śniada, szczupła twarz ożywiła się, a oczy straciły szyderczy wyraz i stały się niemal rozmarzone.

– Niszczenie słów to coś pięknego. Najwięcej, oczywiście, wyrzucamy czasowników i przymiotników, ale setki rzeczowników też są zupełnie zbędne. Usuwamy nie tylko synonimy, lecz także wyrazy przeciwstawne. Bo jaką rację bytu mają słowa, których znaczenie jest po prostu przeciwieństwem innych? Każde słowo zawiera w sobie swoje przeciwieństwo. Weźmy na przykład przymiotnik „dobry”. Jeśli mamy „dobry”, po co nam taki przymiotnik jak „zły”? „Bezdobry”

wystarczy w zupełności; jest nawet o tyle lepszy, że stanowi dokładne przeciwieństwo przymiotnika „dobry", czego nie można powiedzieć o „zły". A gdy z kolei chcemy coś wzmocnić, czy ma sens stosowanie mętnych i w sumie bezużytecznych określeń typu „wspaniały" lub „znakomity"? „Plusdobry" adekwatnie spełnia każdy wymóg, jeśli natomiast zachodzi potrzeba jeszcze większej emfazy, można użyć „dwaplusdobry". Akurat tymi formami posługujemy się już dzisiaj, lecz w swoim ostatecznym kształcie cała nowomowa będzie taka.
Z czasem pojęcie dobra i zła ograniczy się do zaledwie sześciu słów, a naprawdę do jednego. Czyż to nie wspaniałe, Winston? Oczywiście był to pomysł W.B. – dorzucił jakby po namyśle.

Na wzmiankę o Wielkim Bracie Winston uśmiechnął się gorliwie, lecz jakby z przymusem. Syme natychmiast dostrzegł ten jego brak entuzjazmu.

– Nie potrafisz docenić nowomowy, Winston – powiedział niemal ze smutkiem.

– Nawet kiedy piszesz, wciąż myślisz w staromowie. Czytam niekiedy artykuły, które pisujesz do „The Times". Nie są złe, ale to przekłady. W głębi serca wolałbyś pozostać przy staromowie, jej mętnych i bezużytecznych odcieniach znaczeniowych. Nie pojmujesz piękna niszczenia słów. Czy zdajesz sobie sprawę, że nowomowa jest jedynym językiem na świecie, którego słownictwo kurczy się z roku na rok?

Winston oczywiście zdawał sobie sprawę. Bał się odezwać, bo nie ufał swojemu głosowi, więc uśmiechnął się tylko – miał nadzieję, że przyjaźnie. Syme tymczasem ugryzł następny kęs szarego chleba, pożuł go przez chwilę, po czym ciągnął dalej:

– Czy nie rozumiesz, że nadrzędnym celem nowomowy jest zawężenie zakresu myślenia? W końcu doprowadzimy do tego, że myślozbrodnia stanie się fizycznie niemożliwa, gdyż zabraknie słów, żeby ją popełnić. Każde pojęcie da się wyrazić wyłącznie przez jedno

słowo o ściśle określonym znaczeniu, natomiast wszystkie znaczenia uboczne zostaną wymazane i zapomniane. W jedenastym wydaniu jesteśmy już bardzo blisko tego celu. Lecz proces ten będzie postępował długo po naszej śmierci. Z roku na rok będzie coraz mniej słów i coraz węższy zakres świadomości. Nawet teraz, oczywiście, nie ma żadnych podstaw ani usprawiedliwień dla myślozbrodni. To jedynie kwestia samodyscypliny, regulacji faktów. Ale w końcu technika ta stanie się zbędna. Rewolucja zwycięży ostatecznie, gdy język osiągnie doskonałość. Nowomowa to angsoc, angsoc to nowomowa – stwierdził z niemal mistyczną satysfakcją. – Czy przyszło ci kiedy do głowy, Winston, że najpóźniej w roku dwa tysiące pięćdziesiątym nie będzie na ziemi ani jednego człowieka, który potrafiłby zrozumieć taką rozmowę jak nasza?

– Oprócz... – zaczął Winston, ale się zawahał.

Zamierzał powiedzieć: „Oprócz proli", lecz ugryzł się w język, ze strachu, że słowa te będą poczytane za objaw nieprawomyślności. Syme jednak domyślił się, o co mu chodzi.

– Prole to nie ludzie – rzucił niedbale. – Do roku dwa tysiące pięćdziesiątego, a przypuszczalnie wcześniej, prawdziwa znajomość staromowy zaniknie całkowicie. Literatura przeszłości ulegnie zniszczeniu. Chaucer, Shakespeare, Milton i Byron znani będą tylko z adaptacji na nowomowę, nie tylko innych, a wręcz sprzecznych z oryginałami. Nawet literatura partyjna nie uniknie zmian. I partyjne hasła. Bo jak może istnieć hasło „wolność to niewola", skoro zniknie pojęcie wolności? Myślenie ludzkie ulegnie przeobrażeniu. Tego, co my rozumiemy jako myślenie, nie będzie w ogóle. Ortodoksyjność oznacza niemyślenie, brak potrzeby myślenia. Ortodoksyjność to nieświadomość.

Źródło: George Orwell, *Rok 1984* , 2017.

Słownik

groteska

(z wł. *grottesca*) – współistnienie w dziele elementów przeciwstawnych jakościowo, np. komizmu i tragizmu, piękna i brzydoty, humoru i powagi

inwigilacja

(od łac. *invigilare* – czuwać nad czymś) – zespół czynności służących do monitorowania zachowań innych osób

totalitaryzm

(niem. *Totalitarismus* < łac. *totus*) – całkowity system polityczny, oparty na obowiązującej wszystkich ideologii i na nieograniczonej władzy jednej partii, kontrolującej wszystkie dziedziny życia

nowomowa

(ang. *new-speak*) – język władzy i kontrolowanych przez nią środków przekazu w państwach totalitarnych, służący do manipulowania ludźmi i nastrojami społecznymi

ortodoksyjny

(gr. *orthos* 'prawdziwy, prawidłowy' + *doksa* 'pogląd, oddawanie czci') – zakładający ścisłą wierność zasadom, rygorystycznie przestrzegający zasad jakiejś doktryny

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Podaj przykłady manipulacji historią opisane w powieści Orwella. Jakie cele chce osiągnąć w ten sposób panujący reżim?

Misterstwo Prawdy

Źródło: Jordan L'Hôte, Wikimedia Commons, licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 2

Przytocz znane ci z lekcji historii przypadki kultu jednostki. Możesz też sięgnąć do innych utworów literackich. Porównaj je do konstrukcji powieściowej Wielkiego Brata. Jakie widzisz podobieństwa i różnice?

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:

Ćwiczenie 1

Zaznacz właściwe nazwy ministerstw funkcjonujących w Oceanii:

- [ ] Ministerstwo Gospodarki
- [ ] Ministerstwo Pokoju
- [ ] Ministerstwo Wojny
- [ ] Ministerstwo Miłości
- [ ] Ministerstwo Dobroci
- [ ] Ministerstwo Sprawiedliwości
- [ ] Ministerstwo Prawdy
- [ ] Ministerstwo Obfitości

Ćwiczenie 2

Wymień przynajmniej trzy pojęcia lub nazwy, które z kart powieści Orwella trafiły do powszechnego użytku.

Ćwiczenie 3

Połącz w pary pojęcia i odpowiadające im definicje:

totalitaryzm	rygorystyczne przestrzeganie ustalonych zasad
inwigilacja	śledzenie zachowania innych ludzi
ortodoksja	język władzy, służący propagandzie i manipulacji
nowomowa	ustrój społeczny oparty na władzy jednej partii i jednej obowiązującej ideologii

Ćwiczenie 4

Na podstawie poniższego fragmentu wyjaśnij, w jaki sposób (między innymi) była tworzona nowomowa. Jaki cel dzięki temu osiągała władza?

George Orwell

Rok 1984

– Niszczenie słów to coś pięknego. Najwięcej, oczywiście, wyrzucamy czasowników i przymiotników, ale setki rzeczowników też są zupełnie zbędne. Usuwamy nie tylko synonimy, lecz także wyrazy przeciwstawne. Bo jaką rację bytu mają słowa, których znaczenie jest po prostu przeciwieństwem innych? Każde słowo zawiera w sobie swoje przeciwieństwo. Weźmy na przykład przymiotnik „dobry". Jeśli mamy „dobry", po co nam taki przymiotnik jak „zły"? „Bezdobry" wystarczy w zupełności; jest nawet o tyle lepszy, że stanowi dokładne przeciwieństwo przymiotnika „dobry", czego nie można powiedzieć o „zły". A gdy z kolei chcemy coś wzmocnić, czy ma sens stosowanie mętnych i w sumie bezużytecznych określeń typu „wspaniały" lub „znakomity"? „Plusdobry" adekwatnie spełnia każdy wymóg, jeśli natomiast zachodzi potrzeba jeszcze większej emfazy, można użyć „dwaplusdobry". Akurat tymi formami posługujemy się już dzisiaj, lecz w swoim ostatecznym kształcie cała nowomowa będzie taka. Z czasem pojęcie dobra i zła ograniczy się do zaledwie sześciu słów, a naprawdę do jednego. Czyż to nie wspaniałe, Winston? Oczywiście był to pomysł W.B. – dorzucił jakby po namyśle.

Źródło: George Orwell, *Rok 1984* , 2017.

Ćwiczenie 5

Na podstawie fragmentu powieści Orwella zamieszczonego poniżej wyjaśnij, jaki efekt chcą osiągnąć urzędnicy, „majstrując” przy języku? Na jakim założeniu się opierają?

George Orwell

Rok 1984

– Niszczenie słów to coś pięknego. Najwięcej, oczywiście, wyrzucamy czasowników i przymiotników, ale setki rzeczowników też są zupełnie zbędne. Usuwamy nie tylko synonimy, lecz także wyrazy przeciwstawne. Bo jaką rację bytu mają słowa, których znaczenie jest po prostu przeciwieństwem innych? Każde słowo zawiera w sobie swoje przeciwieństwo. Weźmy na przykład przymiotnik „dobry”. Jeśli mamy „dobry”, po co nam taki przymiotnik jak „zły”? „Bezdobry” wystarczy w zupełności; jest nawet o tyle lepszy, że stanowi dokładne przeciwieństwo przymiotnika „dobry”, czego nie można powiedzieć o „zły”. A gdy z kolei chcemy coś wzmocnić, czy ma sens stosowanie mętnych i w sumie bezużytecznych określeń typu „wspaniały” lub „znakomity”? „Plusdobry” adekwatnie spełnia każdy wymóg, jeśli natomiast zachodzi potrzeba jeszcze większej emfazy, można użyć „dwaplusdobry”. Akurat tymi formami posługujemy się już dzisiaj, lecz w swoim ostatecznym kształcie cała nowomowa będzie taka. Z czasem pojęcie dobra i zła ograniczy się do zaledwie sześciu słów, a naprawdę do jednego. Czyż to nie wspaniałe, Winston? Oczywiście był to pomysł W.B. – dorzucił jakby po namyśle.

Źródło: George Orwell, *Rok 1984* , 2017.

Ćwiczenie 6

Zaznacz określenia, które twoim zdaniem pasują do charakterystyki relacji społecznych panujących w państwie totalitarnym. Posłuż się przykładem Oceanii.

- [ ] miłość
- [ ] strach
- [ ] nieufność
- [ ] spokój
- [ ] podejrzliwość
- [ ] bezinteresowność
- [ ] egoizm
- [ ] zaufanie
- [ ] sympatia
- [ ] niepewność
- [ ] nienawiść
- [ ] niechęć
- [ ] lęk
- [ ] podejrzliwość
- [ ] szacunek

Ćwiczenie 7

Ćwiczenie 8

Wymień i scharakteryzuj grupy składające się na społeczeństwo Oceanii. Jakie relacje je łączą? Porównaj to społeczeństwo ze znanym ci współczesnym społeczeństwem demokratycznym (np. polskim). Wskaż podobieństwa i różnice.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Kiedy zło przybiera postać utopii. George Orwell, *Rok 1984*

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:
Zakres podstawowy
Treści nauczania – wymagania szczegółowe
I. Kształcenie literackie i kulturowe.
1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:
9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;
10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;
II. Kształcenie językowe.
1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:
1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;
III. Tworzenie wypowiedzi.
1. Elementy retoryki. Uczeń:
10) rozumie zjawisko nowomowy; określa jego cechy i funkcje w tekście.
2. Mówienie i pisanie. Uczeń:
4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;
IV. Samokształcenie.
1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;
Lektura obowiązkowa
39) George Orwell, Rok 1984;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- opisze system panujący w Oceanii;
- przedstawi rolę Wielkiego Brata w życiu mieszkańców Oceanii;
- wskaże groteską w prezentacji działalności władzy i agend opisanego państwa.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- z użyciem e-podręcznika;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- rybki w akwarium.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Uczniowie przed zajęcia zapoznają się z lekturą *Rok 1984.*
2. Sala lekcyjna powinna zostać dostosowana do pracy metodą Rybki w akwarium, tzn. krzesła należy ustawić w dwóch kręgach – zewnętrznym i wewnętrznym. W kręgu zewnętrznym umieszczonych zostaje pięć krzeseł, w kręgu zewnętrznym pozostałe.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla temat lekcji i udostępnia uczniom e-materiał.
2. Uczniowie zapoznają się z Wprowadzeniem i sekcją „Przeczytaj".
3. Nauczyciel omawia cele lekcji i ustala z uczniami kryteria sukcesu.

Faza realizacyjna:

1. Rybki w akwarium. Chętne osoby zajmują dwa miejsca w wewnętrznym kręgu (pozostali uczniowie wraz z nauczycielem zajmują miejsca w kręgu zewnętrznym) i rozpoczynają rozmowę dotyczącą systemu panującego w Oceanii. Przedstawiają również rolę Wielkiego Brata w życiu mieszkańców Oceanii. Jeśli któraś z osób z zewnętrznego kręgu chciałaby coś dodać lub o coś zapytać, siada na wolnym krześle obok głównych rozmówców. Jeśli uczniowie z wewnętrznego kręgu nie znają odpowiedzi, wspiera ich nauczyciel lub ktoś z zewnętrznego kręgu.
2. Po zakończonej rozmowie uczniowie wykonują polecenie 1 z multimedium: Podaj przykłady manipulacji historią z powieści Orwella. Jakie cele chce osiągnąć w ten sposób panujący reżim?
   Drugie polecenie z multimedium uczniowie wykonują w domu.
3. Uczniowie przechodzą do sekcji „Sprawdź się". Dzielą się na dwie grupy. Zespół 1 zajmuje się zadaniami 1, 3, 4, 7, zespół 2 – zadaniami 2, 5, 6, 8. Po wyznaczonym przez nauczyciela czasie przedstawiciele grup prezentują odpowiedzi.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie". W kontekście ich realizacji następuje omówienie ewentualnych problemów z rozwiązaniem ćwiczeń i poleceń z sekcji „Sprawdź się".
2. Wybrany uczeń podsumowuje zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Przytocz znane ci z lekcji historii przypadki kultu jednostki. Możesz też sięgnąć do innych utworów literackich. Porównaj je do konstrukcji powieściowej Wielkiego Brata. Jakie widzisz podobieństwa i różnice?

Materiały pomocnicze:

- Georg Orwell, *I ślepy by dostrzegł, wybór esejów i felietonów*, Kraków 1990.
- Jerzy Szacki, *Spotkania z utopią*, Warszawa 2000.

Wskazówki metodyczne

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna" do podsumowania lekcji.